



Florian Zeller PRAWDA

(La Vérité)

Tłumaczenie:

Barbara Grzegorzewska

Reżyseria:

Henryk Jacek Schoen

Scenografia:

Joanna Schoen

Choreografia:

Jarosław Staniek

Światła:

Marek Oleniacz

Asystent reżysera

/inspicjent / sufler:

Monika Handzlik

Występują:

Marek Kałużynski / Marcel
Wiercichowski (Michel),

Ewelina Starejki /
Magdalena Walach
(Laurence),

Adam Szarek / Wojciech
Leonowicz (Paul),

Karolina Chapko (Alice)

„Od korzyści płynących z jej przemilczenia po kłopoty związane z jej wyjawieniem.”

Najlepsi aktorzy Bagateli wcielają się w role namiętnych kochanków w błyskotliwej komedii **Prawda**, cieszącej się od paryskiej premiery w 2011 niesłabnącą popularnością. Florian Zeller podsuwa nam niezwykle przewrotne odpowiedzi na pytanie o sensowność wszelkiej zdrady. *Gdyby z dnia na dzień ludzie przestali się okłamywać, nie ostałaby się na ziemi ani jedna para. I w pewnym sensie byłby to koniec cywilizacji. Może zatem pora udoskonalić techniki zdradzania?*

Premiera: 12 lutego 2014, Duża Scena

Gala premierowa: 16 lutego 2014, Duża Scena

Florian Zeller, uznany za jeden z najgorętszych talentów literackich we Francji, urodził się w 1979 w Paryżu. Mimo młodego wieku jest wielokrotnie nagradzany pisarzem i dramaturgiem, którego dzieła tłumaczone są na kilkanaście języków. Debiutował w wieku 22 lat wyróżnioną Prix de la Fondation Hachette powieścią *Neiges artificielles*, zawierającą szereg refleksji na temat życia, śmierci i miłości, przeplecionych epigrafami z Nietzschego, Michaux, Rimbauda a nawet Herodota, oraz motywy autoironiczne. Wkrótce macierzysta uczelnia, L'Institut d'études politiques de Paris (Sciences Po), zaprosiła go do prowadzenia wykładów z literatury. W 2003 opublikował drugą powieść opowiadającą o złożoności romantycznych uczuć, *Les Amants du n'importe quoi*, za którą otrzymał Prix Prince Pierre de Monaco, ale popularność przyniosła mu wydana rok później *La Fascination du pire*, którą zdobył Prix Interallié. Książka, analizująca na przykładzie relacji pomiędzy Zachodem a Islamem różnice międzykulturowe, wpływ religii oraz możliwość tolerancji, wzbudziła sporo kontrowersji. Kolejne powieści, mniej od poprzednich nasycone seksualnością i intelektualizmem *Julien Parme* (2006) o włóczędźce nastolatka – mitomana i uciekiniera, oraz *La Jouissance* (2012), ugruntowały jego pozycję jako przedstawiciela postmodernizmu. Od 2012 zasiada w jury literackiej Prix Roger-Nimier. Popularny magazyn „Premiere” pisze o nim: „W środowisku literackim ten pasjonat Rimbauda, przyjaciel Michela Houellebecqa i Davida Foenkinosa, jest niekiedy porównywany z autorami takimi, jak Françoise Sagan czy Nicolas Rey [francuski reżyser oryginalnych „fikcyjnych dokumentów”]”.

Współpracę ze sceną rozpoczął Zeller w 2003 adaptacją libretta opery *Háry János* Zoltána Kodályego dla Théâtre du Châtelet; jako narrator wystąpił w tej inscenizacji Gérard Depardieu. Po doskonale przyjętym samodzielny debiucie dramaturgicznym *L'Autre* (2004) i kolejnym dramacie *Le Manège* (2005), trzecią sztuką *Si tu mourais* (2006) zyskał uznanie Akademii Francuskiej, która wyróżniła go Prix Jeune Théâtre. Dwa lata później w premierze *Elle t'attend* wystąpiła popularna modelka i aktorka Laetitia Casta, a wystawiona w 2010 *La Mère* zdobyła w następnym roku prestiżową teatralną nagrodę Molière dla najlepszej aktorki. W 2011 miała także miejsce premiera *Prawdy (La Vérité)* w Théâtre Montparnasse (spektakl został zarejestrowany przez francuską telewizję), wystawianej od tego czasu również w Niemczech, Włoszech i Hiszpanii oraz w Polsce. Ostatnie komedie *Le Père* (2012) i *Une heure de tranquillité* (2013) utwierdziły zarówno krytyków, jak i publiczność, w przekonaniu o wyjątkowym talencie i przenikliwej inteligencji autora. Na gorące i modne nazwisko nie pozostały obojętne francuskie media: Zeller to stały gość programów kulturalnych, wystąpił w szeregu filmów i cykli dokumentalnych, jest też samodzielny scenarzystą i próbował sił jako reżyser. Ma na koncie telewizyjną adaptację *Zamku w Szwecji* Françoise Sagan z Jeanne Moreau i Guillaumem Depardieu w rolach głównych (2008, reż. Josée Dayan).

Florian Zeller niezmiennie mieszka w Paryżu z żoną, (byłą modelką) aktorką i rzeźbiarką Marine Delterme oraz synem Romanem.

Henryk Jacek Schoen urodził się w 1951 w Krakowie. Jego droga do funkcji dyrektora naczelnego i artystycznego Teatru Bagatela obfituje w wydarzenia zaskakujące. Studiował chemię przemysłową na Politechnice Krakowskiej, filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim, oraz przez rok reżyserię teatralną w krakowskiej PWST. Od 1973, od „Sanatorium pod klepsydrą” W.J. Hasa, był wykonawcą filmowych epizodów jeździeckich i kaskaderskich chociażby w „Potopie” J. Hoffmana (1974) i „Nocach i dniach” J. Antczaka (1975). Podczas zdjęć do „Pasji” S. Różewicza (1977), gdzie był konsultantem do spraw jeździeckich, zastąpił chorych asystentów reżysera w czasie realizacji dużej sceny z setkami statystów, koni i pojazdów, a Różewicz zaproponował mu pracę asystenta, także przy następnych produkcjach.

W tym samym roku asystował M. Dziewulskiej reżyserującej „Pannę Julię” w Starym Teatrze, z T. Budzisz-Krzyżanowską w roli tytułowej. Jako samodzielny scenarzysta i reżyser filmu „Wir” (1983) zdobył ministerialne uprawnienia reżysera filmów fabularnych w 1984, wtedy też jego debiut wyróżniono na XII Koszalińskim Festiwalu Debiutów Filmowych „Młodzi i Film” Nagrodą Dziennikarzy im. Wojciecha Wiszniewskiego dla najciekawiej zapowiadającej się indywidualności twórczej; obraz był także nominowany do Złotych Lwów na IX FFFF w Gdyni oraz do XXIII Semaine de la Critique w Cannes i nagrodzony na II Festival du Film Romantique w Cabourgu w 1987.

Przez kilka lat pracował jako II reżyser w zespołach filmowych „Tor” i „X”, prócz Różewicza ma na koncie współpracę reżyserską z A. Holland, K. Kieslowskim, F. Falkiem, F. Bajonem, J. Domaradzkiem i L. Adamikiem. W latach 1991-92 był dyrektorem Ośrodka TVP w Krakowie, następnie dyrektorem handlowym Fundacji „Maszachaba” zajmującej się handlem zagranicznym, działalnością wydawniczą i transportem samochodowym, a w 1997 przebywał na stypendium w Niemczech i RPA. W latach 1998-99 pełnił funkcję zastępcy dyrektora ds. organizacyjnych w Teatrze Bagatela zaś od 1999 jest jego dyrektorem. Z okazji jubileuszu 90-lecia Bagateli odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

- W trakcie piastowania od lat stanowiska Dyrektora Naczelnego i Artystycznego Teatru Bagatela przeczytał pan niezliczoną ilość sztuk. Przez piętnaście lat nigdy pan nie trafił na tekst, który skłoniłby go do reżyserowania?

- Decyzja o tym, by reżyserować, bardzo długo we mnie dojrzewała. (...) Ten dramat wybrałem po pierwsze dlatego, że wiem, iż problem zdrady zawsze będzie dotyczył kobiet, a ja jestem ich wielkim rzecznikiem. Kobiety nawet jak nie przeżywają zdrady realnie, to zawsze się jej instynktownie boją. To jest tabu, które wisi prawie nad każdym małżeństwem.

Ponieważ z badań wynika, że o pójściu do teatru w dziewięćdziesięciu procentach decydują kobiety, doszedłem do wniosku, że wyreżyseruję taką sztukę, która będzie dla nich. To drugi powód.

A trzecim powodem wyboru „Prawdy” są świetnie napisane role. Każda z postaci ma znakomicie nakreśloną linię przemiany, co zawsze jest idealnym pretekstem do

stworzenia dobrej kreacji aktorskiej. Inteligentne, lekkie dialogi dają ogromne możliwości wprowadzania tak korzystnych do zagrania na scenie wieloznaczności.

Dla reżysera to frajda pracować nad takim tekstem z kapitalnym zespołem. Świadomość możliwości zaproszenia i wprowadzenia widza do świata zaproponowanego przez Zellera była dla mnie wyzwaniem.

/z wywiadu przeprowadzonego przez Magdalenę Furdynę/